

PRZEMYSŁAW WAINGERTNER*

LEOPOLD SKULSKI (1877–1940) – „NEGOCJATOR ŁÓDZKIEJ NIEPODLEGŁOŚCI” I PREMIER POLSKIEGO RZĄDU

Wśród współtwórców niepodległej Polski i wolnej Łodzi w 1918 r. godzi się wspomnieć nie tylko tych, którzy – jak bojownicy POW, NZR i PPS czy weterani Legionów Polskich – zdecydowali się z bronią w ręku wystąpić przeciwko niemieckiemu okupantowi. Ogromny wkład w wyzwolenie miasta i opuszczenie go przez Niemców mieli również politycy i urzędnicy magistratu, którzy wybrali drogę żmudnych negocjacji z przedstawicielami garnizonu niemieckiego w Łodzi, walnie przyczyniając się do ostatecznego oswobodzenia miasta nad Łódką z wojsk okupacyjnych. Wśród nich palma pierwszeństwa należy się niewątpliwie ówczesnemu włodarzowi Łodzi, Leopoldowi Skulskiemu.

Przyszły współtwórca niepodległości dawnego „polskiego Manchesteru” nie był rodowitym łodzianinem. Przyszedł na świat 15 listopada 1877 r. w Zamościu w rodzinie o szlacheckim rodowodzie¹. Przodkowie Leopolda wywodzili się z województwa mazowieckiego, gdzie w XX w. Skulscy zamieszkiwali już od przeszło dziewięciu wieków. Najwcześniej odnotowany z imienia jego antenat, Mieszko, nosił początkowo herb Bibersztejn, który został przeniesiony do Polski z Niemiec, a najbardziej rozpowszechniony

* Profesor nadzw. dr hab. Przemysław Waingertner jest pracownikiem Katedry Historii Polski Najnowszej Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ K. Stepan, *Skulski Leopold*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Kraków–Warszawa 1997–1998, t. XXXVIII, s. 504.

był w ziemi krakowskiej i sandomierskiej. Tenże Mieszko otrzymał nowy herb Rogala i kilka wsi od księcia Bolesława Krzywoustego w 1109 r. Znalazły się wśród nich m.in. miejscowości: Białogórne, Zawady i Skuły. Od tego czasu, aż do powstania styczniowego, kiedy to majątki Skulskich zostały skonfiskowane, rodzina związana była silnie z Mazowszem. Z rodu Skulskich pochodziło dwóch (wedle innej wersji nawet trzech) wojewodów mazowieckich. Natomiast linia Skulskich, z których bezpośrednio wywodził się Leopold, związała w późniejszym okresie swe losy z ziemią gnieźnieńską, a herbem Rogala i tytułami szlacheckimi legitymowała się oficjalnie od XVI stulecia².

Ojcem Leopolda był Adolf Piotr herbu Rogala, urzędnik rolny³, a matką Bronisława Kiewlicz herbu Leliwa. Jego rodzice nie należeli do najbardziej majątnych. Utracili bowiem rodowe majątki, jak już wcześniej wspomniano, w wyniku rosyjskich represji po powstaniu styczniowym, w trakcie którego patriotycznie nastawiona rodzina współpracowała z insurgentami⁴. Skulscy mieszkali później w kompleksie kamienic ormiańskich na Starym Mieście, na pierwszym piętrze w domu pod numerem 7 – obecnie znanym jako Kamienica „Pod Madonną”, mieszcząca się pod adresem Ormiańska nr 22. U schyłku XIX w. jej właścicielami była rodzina Namysłowskich.

Leopold wychowywany był w wierze rzymskokatolickiej. Wraz z bratem, Eugeniuszem Bronisławem, początkowo uczył się w domu rodzinnym pod kierunkiem matki. Następnie rozpoczął edukację w zamojskim gimnazjum z myślą o przygotowaniu do pracy kancelarzysty (pisarza). W tym celu uczył się m.in. języków rosyjskiego, niemieckiego i polskiego oraz łaciny i greki. Był uczniem ambitnym i zdolnym, a zarazem pracowitym. Jednak z czasem okazało się dość nieoczekiwane, że ulubione przedmioty przyszłego kancelaryjnego urzędnika – chemia i biologia – są bardzo odległe od planowanej kariery zawodowej kancelaryjnego skryby.

Naukę w gimnazjum Leopold ukończył z licznymi pochwałami i pamiątkowym medalem w 1894 r. Ponieważ uczniem był, jak już wspomniano, pojętnym i rzetelnym, od piątej klasy łączył udanie edukację szkolną z pracą w aptece, realizując zarazem swoje pasje związane z chemią. W grudniu 1894 r. zdał z powodzeniem egzaminy ze znajomości języka rosyjskiego, łacińskiego i niemieckiego, arytmetyki oraz umiejętności wyraźnego pisanie, otrzymując zarazem tytuł ucznia aptekarskiego. Został on nadany

² Ł. Kot, *Zamojski rodowód Premiera Leopolda Skulskiego*, „Archiwariusz Zamojski” 2006, s. 29.

³ Tamże, s. 29. Według innej wersji A. P. Skulski należał do grupy urzędników magistrackich Zamościa – zob.: K. Stepan, *Skulski Leopold...*, s. 504.

⁴ Ł. Kot, *Zamojski rodowód...*, s. 28; J. Górzyński, J. Kochanowski, *Herby Szlachty Polskiej*, Warszawa 1990, s. 38–39.

młodemu prymusowi przez Oddział Lekarski Rządu Gubernialnego Lubelskiego. Następnie od 24 grudnia 1894 do 18 grudnia 1897 r. odbywał praktyki w aptekach Lublina, a także Krasnegostawu. Pierwszą z nich podjął w lubelskiej aptece prowizora⁵ Czubaszki. Tam pomagał, poznając tajniki zawodu aptekarza, do 18 grudnia 1895 r. Następnie przeniósł się do apteki prowizora farmacji Migurskiego w Krasnymstawie. Tam z kolei pracował niezbyt długo – do końca 1897 r.

W styczniu 1898 r. Leopold wyjechał do Warszawy, gdzie na Oddziale Farmaceutycznym Wydziału Lekarskiego Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczął krótki kurs aptekarski. Już 18 marca 1898 r. uzyskał pożądany stopień pomocnika aptekarskiego (pomocnika farmacji), po wcześniejszym zdaniu z powodzeniem egzaminów podzielonych na teoretyczne i praktyczne. Równocześnie został zatrudniony w aptecce magistra farmacji Zdzisława Kłossowskiego w Zamościu. Pracował tam do 9 listopada 1899 r. Następnie przeniósł się na prowincję, do wsi Dobrów (były powiat będziński), gdzie zatrudnił się u prowizora Żołczyńskiego. Do rodzinnego miasta powrócił w lipcu 1900 r., znajdując pracę w kolejnej aptece, której właścicielem był Karol Kłossowski. Był w niej jednak zatrudniony krócej niż miesiąc. Jeszcze w lipcu zrezygnował bowiem z nowej pracy. Zawodowe *curriculum vitae* i doświadczenie młodego przecież aptekarza wyglądało już wówczas imponująco. Łącznie w krótkim okresie od 1894 do 1901 r. L. Skulski przepracował w kilku aptekach w różnych miastach ponad sześć lat i trzy miesiące na stanowisku ucznia i pomocnika aptekarskiego, z tego na stanowisku pomocnika trzy lata i blisko cztery miesiące⁶.

Rezygnacja z pracy zawodowej była wynikiem podjęcia przez adepta aptekarskiej profesji decyzji o rozpoczęciu studiów za granicą. Od 1902 r. L. Skulski rozpoczął nowy rozdział w życiu jako żak na prestiżowej niemieckiej uczelni – Technische Hochschule w Karlsruhe na kierunku chemia. Równocześnie udzielał się w życiu politycznym środowiska polskich akademików na obczyźnie. Dowodem docenienia przez kolegów jego zaangażowania w życie społeczności polskich akademików w Karlsruhe było

⁵ Prowizor – tytuł zawodowy, wprowadzony w Rosji na początku XIX w., uzyskiwany po odbyciu studiów farmaceutycznych i przynajmniej rocznej praktyce w aptece oraz zdaniu teoretycznego i praktycznego egzaminu. Dawał on prawo do samodzielnego prowadzenia apteki. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. został uznany za równorzędny z tytułem magistra farmacji.

⁶ Więcej o karierze L. Skulskiego jako farmaceuty i aptekarza patrz m.in. w: D. Kaszczyk-Grodzicka, *Łódzki aptekarz premierem II RP*, „Czasopismo Aptekarskie” 2008, nr 12, s. 9–12; W. Giermaziak, *Leopold Skulski. Patriotą, społecznik, farmaceutą*, „Farmacja Polska. Dwutygodnik Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego Poświęcony Zagadnieniom Naukowym i Społeczno-Zawodowym” 2008, t. LXIV, nr 17, s. 792–795.

wybranie go prezesem Korporacji Studentów Polaków, działającej na macierzystej uczelni. Znaczącą pozycję L. Skulskiego jako jednego z liderów środowisk polskiej młodzieży, studiującej na uczelniach w całej Europie Zachodniej, potwierdziło powierzenie mu – jako prezesowi Korporacji Studentów Polaków w Karlsruhe – przewodniczenia obradom XIX Zjazdu Zjednoczenia Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą, odbywającego się w Genewie od 24 do 30 grudnia 1905 r.⁷

W 1906 r. L. Skulski ukończył studia w Technische Hochschule, otrzymując upragniony tytuł inżyniera chemika. Jeszcze w tym samym roku powrócił do Królestwa Polskiego, gdzie osiadł w Łodzi. W „polskim Manchesterze” pracował w aptekach i w filii zakładów „Motor” jako chemik. Jego ambicje sięgały jednak znacznie dalej. Z czasem założył własne specjalistyczne laboratorium chemiczno-farmaceutyczne. Wkrótce też został właścicielem dwóch dobrze prosperujących aptek w Łodzi. Najpierw wydzierżawił aptekę Oswalda Gessnera (mieszczącą się przy ówczesnej ulicy Cegielnianej 64 – obecna ul. Jaracza) oraz został zarządcą apteki Fran-

ciszka Winnickiego przy ulicy Piotrkowskiej 307. W tej pierwszej – po uregulowaniu kwestii własności – w 1912 r. otworzył dochodową fabrykę krochmalu. Drugą natomiast wykupił już w okresie I wojny światowej, w 1916 r., i zachęcony sukcesem (jakim zakończyło się przekształcenie apteki przy ulicy Cegielnianej) również w niej rozpoczął analogiczną produkcję. Po zamieszkaniu w Łodzi i związaniu swego losu z profesją aptekarską, L. Skulski zaczął także działać aktywnie w miejscowym stowarzyszeniu aptekarzy. W maju 1912 r. uczestniczył w I Zjeździe Aptekarzy Królestwa Polskiego, biorąc aktywny udział w dyskusjach i wygłosił, dobrze przyjęty przez słucha-



Zdjęcie 48. Leopold Skulski (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn.1-A-1866)

⁷ K. Stepan, *Skulski Leopold...*, s. 504.

czy, obszerny referat o wprowadzaniu i znaczeniu standaryzacji w branży farmaceutycznej.

Jako „świeżo upieczony” łodzianin L. Skulski dzielił swój czas pomiędzy pracę zawodową i aktywność publiczną o charakterze patriotycznym, angażując się w życie społeczne i polityczne miasta nad Łódką. Był zatem jednym z czołowych działaczy łódzkiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – stowarzyszenia młodzieżowego o narodowym i niepodległościowym obliczu. Zostało ono co prawda zdelegalizowane przez władze carskie jeszcze w 1909 r., lecz funkcjonowało faktycznie nadal pod zmienioną nazwą Towarzystwa Zwolenników Rozwoju Fizycznego. Jego współzałożycielem był właśnie L. Skulski. Dowodem docenienia przez współpracowników zaangażowania Leopolda w prace ruchu „sokolskiego” stał się jego wybór 9 stycznia 1910 r. na prezesa tej organizacji w Łodzi⁸.

Po wybuchu I wojny światowej i opanowaniu ziem Królestwa Polskiego przez Niemców i Austriaków, nowe okupacyjne władze zakazały działalności Towarzystwa. Pomimo to L. Skulski uzyskał zgodę okupacyjnej administracji na powołanie do życia kolejnej bliźniaczej organizacji – Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego. Ostatecznie utworzono je w 1916 r. jako społeczne stowarzyszenie, którego celem miała być oficjalnie dbałość o gruntowne wychowanie fizyczne i stan zdrowia młodzieży. W istocie główną troską liderów tej organizacji było krzewienie myśli narodowej w młodym pokoleniu oraz polityczne aktywizowanie młodych Polaków, skuteczne zachęcanie ich do podejmowania działalności o charakterze patriotycznym i niepodległościowym. Równocześnie w latach Wielkiej Wojny L. Skulski udzielał się w pracy na rzecz całej łódzkiej, zróżnicowanej wszak społecznie i wielonarodowej, społeczności. Wszedł zatem do Centralnego Komitetu Milicji Obywatelskiej, jako przewodniczący jego sekcji farmaceutycznej. Został też z czasem wybrany na przewodniczącego sekcji farmaceutycznej przy Głównym Komitecie Obywatelskim. Wreszcie został członkiem Rady Głównej Opiekuńczej.

W okresie I wojny światowej, czterdziestoletniego wówczas, dojrzałego i uformowanego ideowo w duchu koncepcji patriotycznych i narodowo-niepodległościowych L. Skulskiego, zaczęła również pociągać – obok działalności zawodowej i zaangażowania o charakterze społecznym i samorządowym – polityka. Wczesną wiosną 1915 r. współzakładał w Łodzi tajne wówczas Zjednoczenie Narodowe – ugrupowanie zbliżone ideowo do Narodowej Demokracji Romana Dmowskiego. Czynił to z wielkim zapałem (choć bez politycznego doświadczenia), wspólnie z adwokatem Kazimierzem Rossmannem oraz inżynierem Tadeuszem Sułowskim. Ten drugi stał

⁸ Ł. Dąbrowski, F. Waszkiewicz, *Dzieje Sokolstwa w Łodzi*, Łódź 1921, s. 9, 11–14.

się z czasem bliskim, zaufanym politycznym i samorządowym współpracownikiem L. Skulskiego⁹.

Nowa organizacja polityczna stosunkowo szybko zyskała znaczne wpływy wśród łódzkiej burżuazji, mieszczaństwa i inteligencji, stając się w istocie najważniejszą zorganizowaną siłą polityczną w mieście. W 1916 r. weszła w skład Międzypartyjnego Koła Politycznego¹⁰. Na tę ostatnią decyzję L. Skulski miał szczególnie duży wpływ, orędując gorliwie za ideą integrowania patriotycznych i narodowych „żywiołów” Łodzi i całego Królestwa Polskiego. W tym samym roku został też przyjęty do tajnej Ligi Narodowej, stanowiącej niejawną ośrodek kierujący i koordynujący wszystkie poczynania obozu narodowego – wchodzących w jego skład organizacji politycznych, społecznych i oświatowych oraz licznych zewnętrznych ekspozytur na ziemiach polskich.

Ówczesne poczynania L. Skulskiego dowodzą, że pragnął być politykiem nowoczesnym, świadomym wyzwań, stojących przed podmiotami życia politycznego, którym przyszło działać w nowych realiach społecznych. W ich ramach o pozycji ugrupowania decydowały nie tylko gabinety, zakulisowe negocjacje i ustalenia, ale także poparcie szerokich rzesz, wyrażające się w akcie wyborczym. Doceniając znaczenie pozyskiwania i trwałego „formatowania” przyszłego elektoratu oraz prowadzenia propagandy dla skutecznego zdobywania zwolenników i wyborców, L. Skulski z werwą przystąpił do uruchamiania i redagowania informacyjnego, a zarazem opiniotwórczego w zamyśle pomysłodawców periodyku politycznego „Zjednoczenie Narodowe”¹¹.

W trakcie przygotowań do wyborów samorządowych, które miały odbyć się w styczniu 1917 r., i towarzyszącej im kampanii politycznej, L. Skulski, jako lider nowego stronnictwa o charakterze narodowym, znany już wówczas w Łodzi z racji swego zaangażowania na forum organizacji społecznych i politycznych, działał wytrwale na rzecz utworzenia szerokiej koalicji polskich ugrupowań prawicowych. W wyniku intensywnych negocjacji pomiędzy zainteresowanymi stronami powstał ostatecznie w grudniu 1916 r. Polski Komitet Wyborczy, skupiający środowiska Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego (endecji), Zjednoczenia Narodowego i polskiej Chrześcijańskiej Demokracji. Dzięki zabiegom L. Skulskiego powstał też Komitet Wyborczy Pięciu Zrzeszeń Przemysłu i Handlu oraz Polski Centralny Robotniczy Komitet Wyborczy. W styczniowych wyborach samorządowych – przeprowadzonych w cieniu niemieckiej okupacji Ło-

⁹ K. Stepan, *Skulski Leopold...*, s. 504.

¹⁰ *Łódź. Dzieje miasta*, t. I, *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski, Łódź 1980, s. 466.

¹¹ *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. J. M. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 66.

dzi – znany i popularny w mieście L. Skulski uzyskał bez większego trudu mandat radnego z V kurii lokatorów (mieszczańskiej) z Listy Polskiego Komitetu Wyborczego¹².

Po wyborach L. Skulski 9 maja 1917 r. objął – po długich negocjacjach i przetargach z władzami okupacyjnymi – urząd drugiego burmistrza przy pełniącym funkcję pierwszego burmistrza miasta nad Łódzką Niemca Heinricha Schoppena¹³. Jednocześnie jego bliski współpracownik polityczny T. Sułowski został prezesem Rady Miejskiej. Na jej pierwszym posiedzeniu 23 maja 1917 r. L. Skulskiego wybrano na przewodniczącego Delegacji Niesienia Pomocy Biednym, a także członka Delegacji Finansowo-Obrachunkowej oraz Urzędu Miar i Wąg.

W swej codziennej działalności w Radzie Miejskiej i magistracie L. Skulski zajmował się konsekwentnie nie tylko kwestiami politycznymi, ale przede wszystkim sprawami socjalnymi. Cieszył się wśród łodzian opinią obrońcy interesów zawodowych i materialnych grup społecznych oraz zawodowych, których warunki egzystencji pozostawiały wiele do życzenia. Na forum Rady postulował m.in. podniesienie niskich płac nauczycieli. Domagał się także zwiększenia uposażeń dla źle opłacanych robotników, jak również nisko uposażonych urzędników miejskich, argumentując swe propozycje nie tylko zasadami moralnymi, ale także trafnymi spostrzeżeniami, że od jednych, jak i drugich w zamian za głodowe stawki trudno oczekiwać wypełniania powierzanych im obowiązków w sposób rzetelny i efektywny.

Istotne, że L. Skulski był nie tylko politykiem i działaczem samorządowym wrażliwym na zagadnienia społeczne, a przy tym skutecznym w walce o realizację socjalnych postulatów, ale także umiejętnie pozyskującym poparcie w miejskim elektoracie i budującym swą popularność w mieście. Poklask wśród biedniejszej części łodzian zyskał np. składając wniosek, w wyniku którego Rada Miejska wprowadziła zwiększone dotacje na bezpłatne i ulgowe obiady dla dzieci.

Dnia 29 września 1917 r. L. Skulski został nadburmistrzem (I burmistrzem) miasta¹⁴. Zadania, jakie stanęły przed nowym, polskim włodarzem Łodzi były niezwykle trudne. W swej analizie ówczesnej sytuacji dawnego „polskiego Manchesteru” historyk Andrzej Paczkowski trafnie konstatawał: *„Rządy Skulskiego w tym jednym z największych miast polskich przypadły na okres szczególnie trudny i skomplikowany zarówno z uwagi na ostry*

¹² Łódź. *Dzieje miasta*, t. I, s. 469–472; M. Hertz, *Łódź podczas Wielkiej Wojny*, [w:] *Bezbronne miasto*, opr. J. Kusiński, Łódź 2014, s. 157. Zob. też: *Praca społeczna w 1917 r.*, „Kurier Łódzki” 1918, nr 1, s. 2.

¹³ M. Hertz, *Łódź podczas...*, s. 163.

¹⁴ *Kto był kim...*, s. 67; *Czy wiesz kto to jest*, red. S. Łoza, t. I, Warszawa 1938, s. 673.

kryzys aprowizacyjny, gwałtowny spadek produkcji i znaczne bezrobocie, jak i perturbacje polityczne i społeczne"¹⁵.

Należy podkreślić, że sprawując funkcję nadburmistrza L. Skulski potrafił swymi skutecznymi i pragmatycznymi poczynaniami, codziennymi decyzjami o charakterze administracyjnym i organizacyjnym, pozyskać poparcie i uznanie zarówno własnego obozu narodowej prawicy, jak i socjalistycznej, niepodległościowej lewicy, tradycyjnie niechętniej „nacionalistom”. Dbał również o symboliczny, polityczny wymiar tych działań władz miejskich, które miały budować poczucie wspólnoty i łódzką podmiotowość oraz budzić nastroje patriotyczne. Z jego inicjatywy w październiku 1917 r. odbyły się w Łodzi wielkie uroczystości na cześć Tadeusza Kościuszki, a ówczesna ulica Spacerowa przyjęła z czasem imię przywódcy sławnej insurekcji 1794 r. (nosi ją zresztą do dziś). To na wniosek L. Skulskiego usunięto także niemiecki napis z oficjalnej urzędowej pieczęci miasta Łodzi¹⁶.



Zdjęcie 49. Leopold Skulski (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-A-1867)

¹⁵ A. Paczkowski, *Leopold Skulski, premier Republiki Polskiej, 13 XII 1919 – 9 VI 1920*, [w:] *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Chojnowski, P. Wróbel, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 116.

¹⁶ E. Ajnenkiel, *Walka o zdemokratyzowanie i spolszczenie łódzkiego samorządu w latach 1916–1917*, Łódź 1933, s. 13–31.

Pracując we władzach miasta – jak sam deklarował – w imię realizacji interesów wszystkich Łódzian, ponad występującymi pomiędzy nimi politycznymi i społecznymi podziałami – sam L. Skulski nigdy nie krył własnych, wyrazistych sympatii ideowych i nie zamierzał kreować swego fałszywego wizerunku jako apolitycznego włodarza miasta. W tym kontekście warto przypomnieć, iż w październiku 1918 r. został członkiem zarządu stowarzyszenia Polski Związek Pracy, który zrzeszał prawicowe i narodowe ugrupowania: Chrześcijańską Demokrację oraz Narodowy Związek Robotniczy. Wcześniej – niezależnie od pełnionych funkcji samorządowych – udzielał się w rozmowach i żmudnych przygotowaniach organizacyjnych, towarzyszących powołaniu do życia nowej struktury.

Jesienią 1918 r. – w obliczu spodziewanego powszechnie zwycięstwa Ententy i perspektywy ewakuacji przegrywających wojnę Niemców i Austriaków z ziem Królestwa Polskiego – nadburmistrz kontaktował się często z przedstawicielami organizacji i środowisk o charakterze paramilitarnym, mogących wystąpić zbrojnie przeciwko okupantowi: działaczami POW, weteranami walk legionowych oraz bojowcami partii politycznych – PPS i NZR. Jego intencje były jasne – zmierzał do utrzymania kontroli nad miastem i ostudzenia gorących nastrojów. Dążył za wszelką cenę do zapobieżenia rozlewowi krwi bądź przynajmniej ograniczenia jego skali. Uważał je bowiem za niepotrzebne w warunkach oczywistego już wyniku wojny.

Leopold Skulski był zdania, że Polacy powinni konsekwentnie przejmować władzę na ziemiach polskich, lecz czynić to rozważnie, o ile będzie to tylko możliwe w porozumieniu z ustępującymi okupantami, aby uniknąć zbędnych ofiar wśród ludności. Podobne stanowisko prezentował w obliczu perspektywy przejścia Łodzi z rąk niemieckich. W tym duchu przeprowadził 10 listopada 1918 r. specjalną naradę polskich partii politycznych, której przewodnim wątkiem stało się zaplanowanie procesu przejmowania miasta od Niemców.

Po wydarzeniach 11 listopada 1918 r., powiązanych z krwawymi starciami pomiędzy Polakami a stacjonującymi w mieście oddziałami niemieckimi oraz okupionych ofiarami śmiertelnymi wśród polskich bojowników, nie kryjąc swego żalu z powodu walk, jakie wybuchły w mieście i pociągnęły za sobą śmierć Łódzian, L. Skulski sprawnie przeprowadził nocne negocjacje z niemieckim garnizonem w Łodzi. Wyznaczył sobie samemu, jako włodarzowi miasta, funkcję pośrednika pomiędzy Radą Żołnierską złożoną z żołnierzy garnizonu niemieckiego a społecznością miejską, reprezentowaną w rozmowach przez przedstawicieli różnorodnych środowisk politycznych. Przedmiotem negocjacji było jak najszybsze wycofanie wojsk okupacyjnych z miasta. Zakończyły się one powodzeniem. W ode-

zwie pt. *Do obywateli m. Łodzi* wezwał zarazem mieszkańców do zaprzestania rozbrajania Niemców i zachowania spokoju.

Równocześnie L. Skulski już od października współdziałał w tworzeniu polskich organów wojskowych i porządkowych. Popierał swym autorytetem Główny Urząd Zaciągu do Polskiej Siły Zbrojnej. Na jego polecenie 10 listopada 1918 r. gen. ppor. Stanisław Suryn-Masalski rozpoczął organizację polskiej milicji miejskiej. Nadburmistrz współpracował też w formowaniu pierwszego łódzkiego pułku piechoty (tworzył go przysłany przez Radę Regencyjną płk Albin Jasiński)¹⁷.

Po wyzwoleniu miasta spod niemieckiej okupacji L. Skulski zajął się – obok zarządzania wolną Łodzią – pracą polityczną. Zachęcony popularnością polityczną Zjednoczenia Narodowego – powołanego przy swoim udziale w Łodzi stronnictwa, które zyskało szerokie poparcie nie tylko na terenie „Ziemi Obiecanej”, ale zdołało także zakorzenić się w innych polskich miastach – przewidywał, że ma ono realne szanse odegrać istotną, samodzielną rolę na scenie politycznej odradzającej się Rzeczypospolitej. Przystąpił zatem do scalania organizacji Zjednoczenia Narodowego z różnych miast dawnej Kongresówki i zaboru austriackiego.

Jednak podczas zjazdu połączonych struktur, zorganizowanego w dniach 5–6 stycznia 1919 r., zwolennicy L. Skulskiego w partii – opowiadający się za utrzymaniem podmiotowego charakteru Zjednoczenia Narodowego i jego polityczną samodzielnością w niepodległym państwie – zostali zmajoryzowani przez działaczy, którzy widzieli przyszłość dla stronnictwa w ścisłym współdziałaniu z bliską mu programowo Narodową Demokracją. Zwycięzcy w tej wewnątrzpartyjnej rozgrywce zdecydowali o wejściu Zjednoczenia Narodowego w ścisłą koalicję z endecją.

Niezrażony niepowodzeniem pierwotnych, samodzielnych i – jak się okazało – nazbyt ambitnych planów politycznych L. Skulski zdecydował się kandydować w wyborach 26 stycznia 1919 r. do Sejmu Ustawodawczego. Zdobył w nich mandat z okręgu 12 („Miasto Łódź”) z listy nr 8, firmowanej przez Narodowy Komitet Wyborczy Stronnictw Demokratycznych (jednoczący reprezentantów Związku Ludowo-Narodowego, Stronnictwa

¹⁷ Więcej o udziale L. Skulskiego w działaniach mających na celu wyzwolenie Łodzi spod okupacji niemieckiej zob. m.in. w: T. Bogalecki, *Rozbrajanie Niemców w Łodzi w listopadzie 1918 roku*, „Kronika Miasta Łodzi” 1999, nr 1–2, s. 153–167; J. Podolska, P. Waingertner, *Prezydenci miasta Łodzi 1841–2007*, Łódź 2008, s. 30–31; H. Dinter, *Spod czarnych dymów. Łódź w latach 1861–1918*, Łódź 1978, s. 462; T. Bogalecki, *11 listopada 1918 roku w Łodzi. Geneza, przebieg i rezultaty akcji rozbrajania Niemców*, Łódź 1988, s. 87; D. Koszczyk-Grodzicka, *Farmaceuta łódzki Leopold Skulski. Polityk, społecznik i mąż stanu II Rzeczypospolitej*, „Wędrownik” 1990, nr 1–3, s. 325–327; M. Hertz, *Łódź podczas...*, s. 268–269. O wydarzeniach w dniach 10–11 XI 1918 r. w Łodzi zob. też ówczesne informacje prasowe: „Kurier Łódzki” 1918, nr 307 i nr 308, s. 1.

Demokratyczno-Narodowego i Zjednoczenia Narodowego. Ówczesny władarz Łodzi uzyskał przy tym najwięcej głosów spośród wszystkich kandydatów, którzy znaleźli się na wspomnianej liście, co z pewnością było prestiżowym sukcesem, potwierdzającym znaczącą pozycję polityczną L. Skulskiego. W związku z wyborem na posła polskiej Konstytuanty, 29 lutego 1919 r. przestał on pełnić funkcję nadburmistrza Łodzi. Na stanowisku tym zastąpił go socjalista i zdeklarowany piłsudczyk Aleksy Rzewski.

W Sejmie 5 lutego 1919 r. L. Skulski został wybrany wiceprzewodniczącym sejmowego klubu Związku Ludowo-Narodowego – Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego. Funkcję tę łączył z przewodniczeniem sejmowej komisji robót publicznych i stanowiskiem wiceprezesa sejmowej komisji administracyjnej. Posłowie, uczestniczący w pracach obydwu komisji podkreślali później, iż swe obowiązki wynikające z kierowania bądź współkierowania komisjami L. Skulski starał się wypełniać bardzo rzetelnie i bezstronnie, przykładając wagę do merytorycznego charakteru dyskusji i prac obydwu gremiów¹⁸.

O dalszej karierze politycznej łódzkiego polityka miał zadecydować ostry spór, w jaki wszedł z kierownictwem rodzimego ugrupowania parlamentarnego. Skrytykował m.in. działalność R. Dmowskiego w trakcie konferencji pokojowej w Paryżu. Atak na przywódcę i ideologa obozu narodowego, cieszącego się wśród działaczy endeckich niekłamanym autorytetem, przyspieszył rozstanie z narodowcami – choć odejście ze środowiska nie oznaczało w żadnym razie zerwania przez L. Skulskiego z narodowo-państwowymi ideami. W sierpniu 1919 r. porozumiał się zatem z galicyjskim narodowym konserwatystą Edwardem Dubanowiczem. Wspólnie wyprowadzili oni z klubu liczną grupę 44 posłów. Secesjoniści połączyli się następnie z większością członków dotychczasowego PSL, w wyniku czego powstało nowe ugrupowanie parlamentarne – NZL – liczące 72 posłów i stanowiące trzecią co do liczebności siłę w Konstytucji¹⁹. Porozumienie, które narodziło się w parlamencie, zeszło następnie również na poziom struktur terenowych.

Pozycję polityczną samego L. Skulskiego wzmocnił przy tym fakt, iż został 3 października 1919 r. liderem tego nowego klubu²⁰. Szybko też wszedł do elitarnego grona czołowych, najbardziej aktywnych i słuchanych z uwagą przez innych parlamentarzystów posłów Sejmu Ustawodawczego. Jego kandydatura była rozpatrywana m.in. podczas dyskusji nad obsadzeniem stanowiska ministra spraw wewnętrznych w rządzie Ignacego Paderewskiego. Nominacji łódzianina – jako polityka związanego

¹⁸ K. Stepan, *Skulski Leopold...*, s. 505.

¹⁹ *Program Narodowego Zjednoczenia Ludowego*, Warszawa 1919.

²⁰ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919*, Poznań 1920, s. 286.

z obozem narodowym – sprzeciwili się jednak wówczas skuteczne zwolennicy J. Piłsudskiego. W tym czasie on sam prowadził negocjacje z Wincentym Witosem w sprawie poparcia gabinetu Ignacego Paderewskiego. W trakcie tych rozmów lider ruchu ludowego niespodziewanie zasugerował uformowanie własnego rządu samemu L. Skulskiemu.

Sugestia lidera ludowców raz jeszcze potwierdziła, że był wytrawnym parlamentarnym graczem, doskonale zorientowanym w geografii politycznej, sympatiach i antypatiach, żywionych w ławach poselskich. Po upadku gabinetu I. Paderewskiego poparcie dla kandydatury L. Skulskiego jako nowego premiera wyraziły bowiem: Związek Ludowo-Narodowy, NZL, Klub Mieszczański oraz (warunkowo) PSL. Rozmowy prowadzono równoległe także z Narodową Partią Robotniczą i Chrześcijańską Demokracją. Oba ugrupowania zadeklarowały jednak ostatecznie, że do rządu będą odnosić się z życzliwą neutralnością.

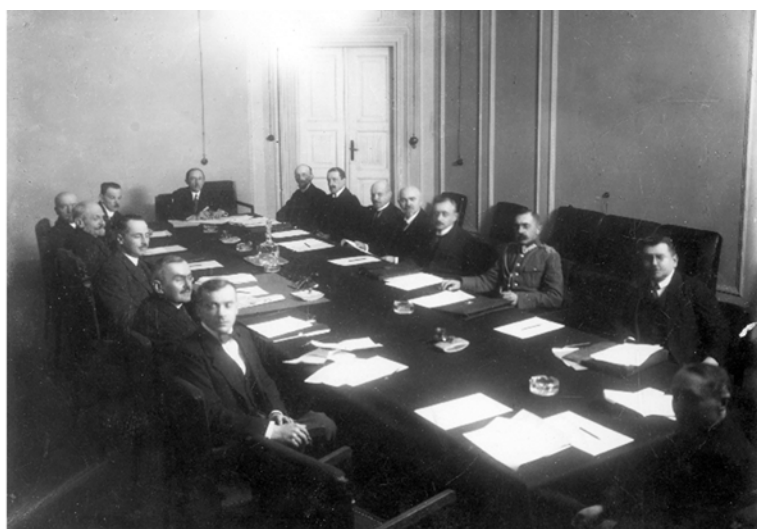
Po „przeliczeniu szabel”, 11 grudnia 1919 r. L. Skulski przyjął misję tworzenia rządu, który ukształtował się ostatecznie dwa dni później. Na znak protestu wobec ustaleń L. Skulskiego z PSL, odnoszących się do reformy rolnej, 20 posłów tej partii odeszło później ze wspólnego ludowego klubu parlamentarnego, nie zgadzając się z ich nazbyt zachowawczym, według nich, charakterem. Reaktywowali oni następnie klub parlamentarny PSL „Wyzwolenie”²¹. W nowym gabinecie L. Skulskiego znajdowało się niewielu posłów. Należeli do nich sam szef rządu, Franciszek Bardel, Andrzej Kędzior, Władysław Grabski oraz Władysław Seyda. Pomimo tego w istocie pozaparlamentarnego charakteru Rady Ministrów, obsada poszczególnych resortów była efektem skomplikowanej, delikatnej gry politycznej, mającej zapewnić premierowi i jego rządowi jak najszersze poparcie polityczne. Szef gabinetu cieszył się też podówczas zaufaniem niechętnego mu wcześniej Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego²².

W trudnych warunkach, określonych przez zniszczenia spowodowane walkami na wschodnim froncie Wielkiej Wojny, kształtowanie się państwa polskiego w wyniku łączenia trzech byłych zaborów, wreszcie zaangażowanie Polski w konflikt zbrojny z Zachodnioukraińską Republiką Ludową, Ukraińską Republiką Ludową, a przede wszystkim Rosją Sowiecką, rząd L. Skulskiego zajęty był przede wszystkim najbardziej

²¹ A. Paczkowski, *Leopold Skulski, premier...*, s. 116.

²² A. Wątor, *Gabinet Leopolda Skulskiego (13 XII 1919 – 9 VI 1920)*, [w:] *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. Faryś, J. Pajewski, Szczecin–Poznań 1991; A. Paczkowski, *Leopold Skulski, premier...*, s. 117; K. Badziak, *W oczekiwaniu na przełom. Na drodze od odrodzenia do załamania państwa polskiego: listopad 1918 – czerwiec 1920*, Łódź 2004, *passim*; H. Bartoszewicz, *Dzieje pierwszych dwudziestu miesięcy II Rzeczypospolitej czy monografia gabinetu Leopolda Skulskiego?*, „Dzieje Najnowsze. Kwartalnik Poświęcony Historii XX Wieku” 2008, nr 2, s. 134–145.

palącymi kwestiami aprowizacji i bezrobocia. Musiał także rozwiązać problem strajków pracowników przedsiębiorstw o kluczowym znaczeniu dla gospodarki – elektrowni, kopalń i służb komunalnych. Niekiedy starcia pomiędzy strajkującymi a interweniującą policją i wojskiem kończyły się tragicznie – 26 kwietnia 1920 r. w wyniku pacyfikacji strajku kolejarzy, zginęło siedem osób. Rząd został zmuszony także do podjęcia niepopularnych działań wobec ludności chłopskiej. Najgłośniejszym spośród nich było wprowadzenie w życie zarządzenia o sekwestrze ziemiopłodów. Stało się ono zresztą powodem zerwania umowy koalicyjnej przez ludowców²³.



Zdjęcie 50. Posiedzenie rządu Leopolda Skulskiego
(Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-A-1890)

Gabinet podjął również działania zmierzające do unifikacji waluty, wprowadzenia jednolitego systemu skarbowego oraz jednolitego podatku dochodowego i wspólnej taryfy kolejowej. Rozpoczął także prace nad ustawą o szkolnictwie akademickim. W okresie jego funkcjonowania Sejm przyjął też ustawy o ośmiogodzinnym dniu i 46-godzinnym tygodniu pracy, a także o powszechnych ubezpieczeniach społecznych²⁴.

²³ A. Paczkowski, *Leopold Skulski, premier...*, s. 118.

²⁴ K. Badziak, *Polityka gospodarcza rządu Leopolda Skulskiego. Program Władysława Grabskiego i próby jego realizacji do końca 1920 r.*, „Dzieje Najnowsze. Kwartalnik Poświęcony Historii XX Wieku” 2004, nr 2, s. 37–48; A. Paczkowski, *Leopold Skulski, premier...*, s. 118; J. Goclon, *Rząd Leopolda Skulskiego (13 XII 1919 – 9 VI 1920). Skład, funkcjonowanie i jego polityka wschodnia*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2012, z. 88, s. 177–202.

W kluczowej kwestii wojny polsko-bolszewickiej premier – pomimo narodowego światopoglądu i związków z endecją – zasadniczo popierał stanowisko J. Piłsudskiego, który postulował prowadzenie wojny z Rosją Sowiecką do zdecydowanego zwycięstwa, przeciwko czemu opowiadała się zarówno endecja, jak i opozycyjna PPS²⁵.

W połowie 1920 r. sytuacja centrowego gabinetu L. Skulskiego stała się niezwykle trudna. W okresie ostrej polaryzacji polskiej sceny politycznej, sporu obozu narodowego z Naczelnikiem Państwa i porażki tzw. wyprawy kijowskiej, utrzymanie władzy przez rząd okazało się zadaniem karkołomnym. Gdy latem, w czerwcu 1920 r. rozpoczęła się kontrofensywa sił sowieckich, L. Skulski zdecydował w obliczu opozycyjnej postawy większości klubów – zwłaszcza wobec wniesionego przez rząd projektu ustawy o sekwestrze ziemiopłodów – o zgłoszeniu dymisji gabinetu.

Józef Piłsudski zamierzał powierzyć byłemu premierowi ponownie misję sformowania rządu. Plan spalił na panewce w wyniku braku pozytywnego odzewu klubów parlamentarnych na argumenty L. Skulskiego wysunięte w trakcie negocjacji mających umożliwić ukształtowanie większości parlamentarnej dla kierowanego przez niego gabinetu. 24 lipca 1920 r. łódzki polityk przyjął tekę ministra spraw wewnętrznych w rządzie W. Witosa. Dwa dni po przyjęciu stanowiska, na mocy uchwały Rady Ministrów, wszedł w skład Rady Obrony Państwa. W warunkach trwającej wojny z Rosją Sowiecką do zadań L. Skulskiego należało m.in. organizowanie ewakuacji władz oraz zabezpieczenie miast, a zwłaszcza Warszawy, przed infiltracją dywersantów zza linii frontu. Zajmował się także zwalczaniem wystąpień komunistycznych, inspirowanych często przez sowieckie służby specjalne. Wizytował również wielokrotnie odcinek frontu zbliżony najbardziej do stolicy. Bardzo pochlebnie o ministrze L. Skulskim wypowiadał się Marszałek J. Piłsudski. Wincenty Witos, który miał wprawdzie poważne zastrzeżenia co do uległości L. Skulskiego wobec Naczelnika Państwa, cenił go zarazem jako rzetelnego współpracownika i uważał za osobę wybijającą się talentami administracyjnymi.

W dniu 28 czerwca 1921 r. L. Skulski złożył jednak dymisję. Jej powodem były krwawe zajścia w Zagłębiu Dąbrowskim – policja użyła wówczas broni w starciach z protestującymi robotnikami. Równocześnie do rozłamu w klubie NZL doprowadzili sympatycy endecji z E. Dubanowiczem na czele. Były minister poświęcił się zatem pracy w parlamencie i zarządził NZL, chcąc wzmocnić parlamentarną reprezentację i zintegrować strukturę partii w terenie.

²⁵ J. Goclon, *Działalność gabinetu Leopolda Skulskiego w świetle protokołów posiedzeń Rady Ministrów (13 XII 1919 – 9 VI 1920) i rola rządu w okresie przygotowań do „wyprawy kijowskiej”*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2014, t. XIII, z. 1, s. 253–276.

W wyborach w 1922 r. L. Skulski nie dostał się do Sejmu. Stworzona przez niego lista Polskie Centrum (nr 12) poniosła całkowitą klęskę, wprowadzając do parlamentu zaledwie sześciu posłów (jednak tylko jednego ściśle z szeregów NZL)²⁶. Natomiast rok później, po długich negocjacjach, polityk z Łodzi doprowadził do przyłączenia NZL do PSL „Piast”. Od 25 lipca 1923 r. działał w poszerzonej tą drogą partii jako wiceprezes, członek Zarządu Głównego i członek Rady Naczelnej stronnictwa. W 1925 r. został z rekomendacji PSL „Piast” członkiem Trybunału Stanu²⁷.

Leopold Skulski zasiadał w wysokich gremiach partyjnych ludowego ugrupowania, ponieważ cieszył się wypracowaną już wcześniej wysoką pozycją polityczną. Jednak nie angażował się zbyt w sprawowanie prestiżowych funkcji. Nie znaczy to, że można mu zarzucić polityczne lenistwo. Miał własne przemyślenia i wkład w opracowywanie programów PSL „Piast”. Pośredniczył w kontaktach partii ze sferami przemysłowymi i sam finansował niektóre działania „piastowców”. W 1928 r. zamierzał wystawić swą kandydaturę w wyborach parlamentarnych, ale po nieporozumieniach z innymi działaczami ludowymi zrezygnował z tego. We wrześniu wspomnianego roku opuścił Radę Naczelną i Zarząd Główny PSL „Piast” i jeszcze w tym samym roku wystąpił z partii. W latach trzydziestych nie brał czynnego udziału w życiu politycznym, choć zbliżył się do kręgów sanacyjnych – w marcu 1937 r. był członkiem zarządu sektora miejskiego w Obozie Zjednoczenia Narodowego w Warszawie.

Poza prowadzeniem działalności politycznej i społecznej, Leopold Skulski był także przedsiębiorcą. W roku 1923 współtworzył firmę Polskie Radio Sp. z o.o. Był przewodniczącym jej rady nadzorczej do 1936 r., gdy spółka została znacjonalizowana. W pierwszej połowie lat dwudziestych XX w. wziął udział w przejęciu przez kapitał szwajcarski miejskiej elektrowni w Łodzi (jednej z największych w ówczesnej Polsce). Współdziałał też z amerykańskim koncernem Harimanna w sprawie koncesji na elektryfikację Polski. Był przedstawicielem zakładów zbrojeniowych Vickers-Armstrong LTG na Polskę. Posiadał udziały w koncernie lotniczym Douglasa. Pozostawał wreszcie akcjonariuszem i członkiem naczelnych organów wielu różnych spółek i banków (m.in. był prezesem Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich). Od lutego 1926 r. prezesował korporacji akademickiej Związek Filistrów „ZAG Wisła”, Warszawskiemu Towarzystwu Wioślarskiemu, Łódzkiemu Towarzystwu Elektrycznemu i Spółce

²⁶ T. Górecki, *Partia Skulskiego – Polskie Centrum*, Warszawa 1922, s. 1–8.

²⁷ T. Rzepecki, W. Rzepecki, *Sejm i Senat 1922–1927*, Poznań 1923, s. 514–515; S. Giza, *Władze naczelne stronnictw ludowych 1861–1965*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1965, nr 7, s. 595–598.

Akcyjnej „Jurata”²⁸. Łódzki polityk należał do osób majątnych. Posiadał w Warszawie dwa mieszkania – przy ulicy Elektoralnej oraz przy ulicy Sandomierskiej. Był także właścicielem domu w Juracie. Był jednocześnie szambelanem papieskim oraz kawalerem maltańskim.

We wrześniu 1939 r. po niemieckim ataku na Polskę L. Skulski ewakuował się do Pińska, gdzie zastała go z kolei agresja i okupacja sowiecka. Jako były premier i minister, działacz narodowy, zarazem przedstawiciel elity społecznej oraz środowiska inteligenckiego, został aresztowany przez NKWD, a w październiku 1939 r. przewieziony do aresztu w Brześciu nad Bugiem. Miejsce i dokładna data jego śmierci nie jest znana. Być może jeszcze przed atakiem niemieckim na ZSRS został osadzony w więzieniu w Mińsku. Według przypuszczeń części jego rodziny, został zamordowany przez NKWD w 1940 r. w Kuropatach. Inna wersja mówi, że był premier żył jeszcze w 1947 r., a nawet w 1958 r. Według zeznań jednego z repatriantów – w 1948 r. L. Skulski miał pracować w jednym z laboratoriów chemicznych w Uchcie, w obwodzie archangielskim²⁹.

Polityk był dwukrotnie żonaty: z Amelią Włodarską i Janiną z Pągowskich. Ta druga, z poprzedniego związku, z Józefem Benedekiem, miała córkę Hannę (urodzoną w 1914 r.) i syna Stanisława (przyszłego na świat w 1918 r.). Rodzeństwo zostało zaadoptowane przez L. Skulskiego. W latach II wojny światowej Stanisław Skulski był żołnierzem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w stopniu podporucznika. Po zakończeniu II wojny światowej osiadł w Kanadzie, gdzie cieszył się tytułem profesora chemii.

Postać L. Skulskiego została upamiętniona nie tylko na kartach historycznych monografii, opracowań, artykułów i w publicystyce historycznej. W Łodzi umieszczono tablicę pamiątkową na ścianie budynku Urzędu Miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 104 (w samym gmachu znajduje się jego portret). Jej odsłonięcie nastąpiło 10 listopada 2008 r. Druga tablica – odsłonięta 15 grudnia 2010 r. – znajduje się na murze kamienicy przy ulicy Długiej 16 w Warszawie, w której mieści się Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne. W Zamościu znajduje się tablica pamiątkowa w elewacji kamienicy „Pod Madonną” przy ulicy Ormiańskiej 22, umieszczona tam 11 listopada 2011 r. Wreszcie – w kuluarach Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 6 kwietnia 2016 r. została otwarta wystawa monograficzna pt. *Leopold Skulski. Farmaceuta i mąż stanu*.

Życiowa droga Leopolda Skulskiego, zdeterminowana przez jego ambicję oraz zawodowe i polityczne wybory, doprowadziła go ze stanowiska prowincjonalnego aptekarza w Królestwie Polskim, pozostającym w za-

²⁸ J. Bąbiński, *Drogi do kariery*, Łódź 1973, s. 154–244.

²⁹ Ł. Kot, *Ucieczka na Wschód to był błąd*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny” 2008, nr 2, s. 114–119.

borze rosyjskim, do pozycji jednego z najbardziej wpływowych polityków II RP, założyciela znaczących ugrupowań parlamentarnych, posła, ministra i premiera niepodległej Polski. Wyjątkowo brzemienny w skutki był na tej drodze jej „łódzki etap”. To w jego trakcie L. Skulski ukształtował się jako dojrzały działacz samorządowy i polityczny, odegrał niezwykle istotną rolę w procesie wyzwolenia miasta nad Łódką – stając się jednym z „ojców niepodległości” dawnej „Ziemi Obiecanej” – oraz zbudował pozycję, umożliwiającą mu karierę polityczną w skali państwa.